

S
ygn. akt: I C 275/23 upr

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2023 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2023 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko G. H.

o zapłatę

zasądza od pozwanej G. H. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 586,50 zł (słownie: pięćset osiemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt gorszy) wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 marca 2023 roku do dnia zapłaty,

oddala powództwo w pozostałym zakresie,

nie obciąża pozwanej G. H. kosztami procesu,

nadaje wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 275/23

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanej G. H. kwoty 3.836,50 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 marca 2023 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie dochodzone pozwem powstało w związku z umową zawartą z konsumentem. Natomiast poprzez podpisanie weksla dnia 28 maja 2021 roku pozwana zobowiązała się do zapłaty w dniu 9 marca 2023 roku kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 3.836,50 złotych. Dlatego w dniu 7 lutego 2023 roku powód wezwał pozwaną do wykupu weksla. Strona pozwana nie dokonała żadnej wpłaty.

Powód zaznaczył, że weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 28 maja 2021 roku. Na dochodzoną pozew należność składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ kc za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Powód podkreślił, że pozwany podpisując własnoręcznie kalendarz spłat, znała doskonale wysokość swojego zobowiązania i termin spłaty. Granice wypełnienia weksla określa deklaracja wekslowa załączona do niniejszego pozwu, którą pozwany również podpisał.

Powód wskazał, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 10 marca 2023 roku.

W dniu 22 czerwca 2023 roku stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwana – G. H., która osobiście odebrała pozew wraz z załącznikami i pouczeniami, prawidłowo wezwana na termin rozprawy nie stawiała się, nie zajęła stanowiska w sprawie w odpowiedzi na pozew i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność, mimo że została pouczone o skutkach tych zaniechań.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2021 roku pozwana G. H. zawarła z powodem (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...).

Na podstawie tej umowy, pożyczkodawca na wniosek pożyczkobiorcy udzielił pożyczki gotówkowej w wysokości 6.500,00 złotych, na którą składała się całkowita kwota pożyczki, czyli suma wszystkich środków pieniężnych, nieobjmujących kredytowanych kosztów pożyczki, które pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie umowy, w wysokości 3.250,00 złotych oraz kredytowane koszty pożyczki, czyli kwotę pieniężną wynoszącą 3.250,00 złotych, która miała zostać przeznaczona na zapłatę kosztów należnych w dniu zawarcia umowy, o których mowa w pkt 1.4 umowy. Koszty związane z udzieleniem pożyczki pożyczkodawcy obejmowały opłatę przygotowawczą w wysokości 528,00 złotych, w tym kwotę 8,10 złotych przypadającą na okres ustawy Covid – 19 i wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 2.722,00 złotych, w tym kwotę 41,74 złotych przypadającą na okres ustawy Covid – 19.

W związku z powyższym całkowity koszt pożyczki, czyli wszelkie koszty które pożyczkobiorca był zobowiązany ponieść w związku z umową wyniosły kwotę 3.986,00 złotych, natomiast całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę – G. H. wyniosła kwotę 7.236,00 złotych.

Kwota kredytowanych kosztów pożyczki wynosząca 3.250,00 złotych miała zostać potrącona z pożyczki tytułem pokrycia kosztów w momencie wypłaty środków pieniężnych na rachunek pożyczkobiorcy.

Pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić pożyczkę w 36 miesięcznych równych ratach, każda w wysokości 201,00 złotych, zgodnie z harmonogramem spłat stanowiącym załącznik numer 1 do umowy, na rachunek pożyczkodawcy.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 28 maja 2021 roku wraz z harmonogramem spłat k. 4 - 7.

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kwot należnych pożyczkodawcy z tytułu umowy był weksel własny in blanco nie na zlecenie – stanowiący załącznik nr 2 do umowy – wraz z deklaracją wekslową – stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Jednocześnie pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej przy podpisaniu umowy jeden weksel własny in blanco nie na zlecenie, który pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić pożyczkobiorcy niezwłocznie po spłaceniu przez pożyczkobiorcę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy. W przeciwnym natomiast przypadku pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej, która upoważniała pożyczkodawcę do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki (pkt 3 umowy).

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączoną do akt na k. 8, deklaracja wekslowa wystawcy weksla k. 10, dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 28 maja 2021 roku k. 4 - 7.

Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę w przypadku gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Wezwanie pożyczkobiorcy do zapłaty mogło nastąpić na piśmie, na adres pożyczkobiorcy wskazany we wniosku kredytowym lub na inny adres wskazany przez pożyczkobiorcę. Pożyczkodawca zobowiązany był do zachowania 30 – dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy.

Wypowiedzenie umowy było równoznaczne z postawieniem w stan natychmiastowej wymagalności należnej pożyczkodawcy całkowitej kwoty do zapłaty, o czym pożyczkodawca informuje pożyczkobiorcę w oświadczeniu o wypowiedzeniu, wzywając go do zapłaty wymagalnej kwoty.

Pożyczkodawca miał prawo wypełnić weksel in blanco na zasadach określonych w Deklaracji Wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 28 maja 2021 roku k. 6.

Powód w piśmie z dnia 8 lutego 2023 roku, w którym jako adresata wskazał pozwaną, zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki numer (...) z dnia 28 maja 2021 roku wraz z wezwaniem do wykupu weksla. Powód wskazał, iż ze względu na poważne naruszenie postanowień przedmiotowej umowy, polegające na nie płaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, składa oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30 - dniowego terminu co czyni wszystkie zobowiązania pozwanego dotyczące umowy wymagalnymi. Jednocześnie powód zawiadamiał pozwanego, iż zgodnie z postanowieniami umowy oraz deklaracji wekslowej wypełniony został weksel in blanco wystawiony przez pozwanego. Powód wezwał również pozwaną – G. H. do wykupu weksla w ciągu 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, informując jednocześnie, iż oryginał weksla dostępny będzie do wglądu w siedzibie spółki. Ponadto określił, że dług pozwanego na dzień sporządzenia pisma, czyli 8 lutego 2023 roku, wyniósł kwotę 3.836,50 złotych i obejmował kwotę niespłaconej pożyczki w wysokości 3.819,00 złotych oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki w wysokości 17,50 złotych.

Powód wypełnił weksel in blanco na kwotę 3.836,50 złotych, określając termin zapłaty na dzień 9 marca 2023 roku.

dowód z innych wniosków dowodowych: wypowiedzenie umowy pożyczki z wezwaniem do wykupu weksla k. 9, dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączanej do akt na k. 8, deklaracja wekslowa z dnia 28 maja 2021 roku k. 10 .

Pozwana – G. H. na poczet zobowiązania uiściła kwotę 3.399,50 złotych.

bezsporne

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, mimo że pozwana – G. H. prawidłowo wezwana na termin rozprawy, nie stawiła się, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego.

Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Ponadto, zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadności, jak i wysokości określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 roku, III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie a nie obowiązek dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie podstawą dochodzonego roszczenia był weksel in blanco wypełniony na kwotę 3.836,50 złotych stanowiący zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami w dniu 28 maja 2021 roku.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 7 listopada 2019 roku sposób zabezpieczenia wierzytelności konsumenckich leży ze swojej istoty poza zakresem objętym harmonizacją w prawie UE. Dopuszczalność stosowania weksla in blanco jako formy zabezpieczenia roszczeń konsumenckich należy więc do domeny prawa krajowego. Dlatego też przepisy dyrektyw 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1994 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylające dyrektywę Rady 87/102/EWG nie stoją na przeszkodzie stosowania weksla, jako sposobu zabezpieczenia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Należy jednak podkreślić, że o ile dopuszczalność posłużenia się wekslem in blanco pozostaje poza zakresem prawa UE, o tyle sama umowa wyznaczająca stosunek podstawowy mieści się w ramach ogólnego mechanizmu kontroli abuzywności. Dotyczy to także postanowień zobowiązujących konsumenta do wystawienia weksla in blanco oraz klauzul zawartych w porozumieniu wekslowym. Postanowienia tego rodzaju nie określają bowiem głównego przedmiotu umowy, czyli świadczenia stron ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, dlatego też Sądy mogą dokonywać ich kontroli z zastosowaniem testu abuzywności. W konsekwencji oznacza to, że choć samo posłużenie się wekslem nie może być przedmiotem kontroli w ramach prawa UE, to sąd może uznać za bezskuteczne wobec konsumenta klauzule, które stanowiły podstawę wystawienia weksla. W praktyce oznacza to utratę tytułu do posłużenia się wekslem przeciwko konsumentowi - a tym samym faktyczny brak możliwości skorzystania z weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczenia. Zatem, jeżeli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu (por. wyrok TSUE z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 ((...)), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 ((...)) oraz z dnia 18 listopada

2018 roku, w sprawie C-632/17 ((...) Bank (...)). Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks Cywilny, w tym między innymi artykułu 385⁽¹⁾ kc, czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współżycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma również na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, VB Pénzügüi Lizing, C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, Banco Español de Crédito, C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, Banif Plus Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znacząca nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciężące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksła, który stanowił zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki z dnia 28 maja 2021 roku, zawartej pomiędzy powodem a pozwaną, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG. Nie stoi to bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 kpc). Obowiązek ten nie oznacza również rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania. Zwłaszcza w sytuacji, gdy przeciwko konsumentowi dochodzone są roszczenia na podstawie weksła, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Wówczas sąd krajowy powinien dokonać kontroli postanowień umowy konsumenckiej lub porozumienia

wekslowego niezależnie od zarzutów zgłoszonych przez konsumenta. W szczególności oznacza to konieczność interpretacji przez sąd polski art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w sposób, który umożliwi kontrolę ex officio umów kształtujących stosunek podstawowy. Ma to istotne znaczenie albowiem wypełnienie weksla w sposób zgodny z przepisami ustawy Prawo wekslowe czy też zgodnie z deklaracją wekslową, nawet w przypadku, jeśli mamy do czynienia z wekslem, który nie został jeszcze indosowany, a nawet nie mógłby być indosowany, jeżeli byłby wekslem nie na zlecenie, tak jak w analizowanym przypadku, to mamy do czynienia z oceną poprawności wypełnienia tego weksla w kontekście cytowanego przepisu. Nawet bowiem w takich przypadkach, jeżeli pod względem formalno - prawnym nie można niczego zarzucić ważności zobowiązaniu wekslowemu o charakterze abstrakcyjnym, nie ulega wątpliwości, że dopuszczalna jest ocena zasadności powodztwa tak wytoczonego i opartego na takiej podstawie zwłaszcza w sytuacji, kiedy bezspornym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 28 maja 2021 roku zawartej pomiędzy powodem – (...) S.A. z siedzibą w B. a pozwaną – G. H..

Z analizy przedłożonej przez powoda umowy pożyczki wynika, że stanowi ona standardowy wzorzec, formularz umowy wykorzystywany przez niego przy zawieraniu umów. Należy przy tym podkreślić, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi, w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Zatem podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 720 kc oraz przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385¹ k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy

wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Ponadto, skoro w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że powód posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to w toku niniejszego procesu, powinien on również wykazać, że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. Należy również podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385¹ k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także „klauzulami abuzywnymi”, „postanowieniami nieuczciwymi”, „postanowieniami niegodziwymi”) oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym

lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działać nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

Celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia powód przedłożył weksel „nie na zlecenie” wystawiony w dniu 28 maja 2021 roku i podpisany przez pozwaną, który miał zabezpieczyć spłatę zadłużenia w wysokości wskazanej na wekslu, a mianowicie kwoty 3.836,50 złotych płatną dnia 9 marca 2023 roku, deklarację wekslową wystawcy weksla, z której wynikało, że całkowita kwota do zapłaty wynosiła 7.236,00 złotych i należne odsetki maksymalne za opóźnienie oraz wypowiedzenie umowy pożyczki z wezwaniem do wykupu weksla, z którego wynikała, że na dzień 8 lutego 2023 roku zadłużenie pozwanej wobec powoda wynosiło kwotę 3.836,50 złotych i obejmowało kwotę niespłaconej pożyczki w wysokości 3.819,00 złotych oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki w wysokości 17,50 złotych, a nadto umowę pożyczki z dnia 28 maja 2021 roku.

Analiza postanowień stosunku prawnego z dnia 28 maja 2021 roku w zakresie dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 2.722,00 złotych oraz opłaty przygotowawczej w wysokości 528,00 złotych, prowadzi do wniosku, że są to warunki nieuczciwe w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, nie wykazał w toku niniejszego procesu aby postanowienia te zostały wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stronami, a w szczególności aby pozwany miał jakikolwiek wpływ na treść postanowień umowy, w szczególności w zakresie tych postanowień, za wyjątkiem postanowienia dotyczącego wysokości kwoty pożyczki, która została faktycznie udostępniona pożyczkobiorcy do dyspozycji. Powód nie wykazał również aby dopełnił obowiązku informacyjnego w zakresie sposobu ustalenia wysokości wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty przygotowawczej, jak również nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałaby zasadność tych kwot. Ponadto Sąd nie miał możliwości weryfikacji wysokości i zasadności tych opłat.

W ocenie Sądu okoliczności te mają o tyle istotne znaczenie, że z treści umowy bezspornie wynika, że opłaty te w okresie obowiązywania ustawy Covid – 19 mogły być znacznie niższe, a mianowicie opłata przygotowawcza – 8,10 złotych oraz wynagrodzenie prowizyjne – 41,74 złotych.

Dlatego też, skoro pomiędzy tymi dodatkowymi kosztami występuje tak znacząca różnica, to w ocenie Sądu, postanowienia te stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary albowiem powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, a nadto kształtują prawa i obowiązki pozwanej – konsumenta – G. H. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, z uwagi na wysokość tych opłat w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne oraz opłata przygotowawcza stanowią łącznie 100% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanej do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało to, że pozwana G. H. na podstawie tej umowy pożyczki otrzymała do dyspozycji kwotę 3.250,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty, posiadała zadłużenie w wysokości co najmniej 6.500,00 złotych, albowiem kwota ta nie obejmowała odsetek umownych ustalonych przez pożyczkodawcę.

Zatem, w ocenie Sądu, pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, równocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwaną G. H..

Ponadto obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości równej kwocie faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy

osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki.

Wprawdzie treść art. 353¹ k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia strony powodowej, jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Oznacza to, że zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym i opłatą przygotowawczą, determinuje ich wysokość, dlatego też powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczą również o tym, że powód wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Istotnym jest również, że w dacie zawierania przedmiotowej umowy pożyczki, a mianowicie w dniu 28 maja 2021 roku obowiązywał przepis art. 8d ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw z dnia 31 marca 2020 roku (Dz.U. z 2020 r. poz. 568), który regulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, uregulowanych w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r. poz. 1083). Zgodnie z treścią art. 8d ust. 1 cytowanej ustawy maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r. poz. 1083) dla kredytów o okresie spłaty nie krótszym niż 30 dni obliczało się według wzoru: $MPKK \leq (K \times 15\%) + (K \times n/R \times 6\%)$, w którym poszczególne symbole oznaczały: MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, K - całkowitą kwotę kredytu, n - okres spłaty wyrażony w dniach, i R - liczbę dni w roku. Ponadto pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie mogły być wyższe od 45% całkowitej kwoty kredytu (ust. 3). W przeciwnym bowiem przypadku pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należały się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub 2, lub 45% całkowitej kwoty kredytu.

Wobec powyższego powód nie wykazał również w toku niniejszego procesu, w jaki sposób wyliczył te dodatkowe koszty w takich konkretnych wysokościach w oparciu o cytowaną regulację, w szczególności, że nie posiadał wiedzy kiedy przepis ten przestanie obowiązywać, albowiem utracił on moc z dniem 30 czerwca 2021 roku.

Wprawdzie z powyższego wynika, że możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki, jednakże należy mieć na uwadze, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalone przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób bowiem interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami,

podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. Pozaodsetkowe koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta). Zatem suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dlatego też kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej wyliczono ustawowo limit.

Ponadto istotnym jest również, że tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Dlatego też pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przez siebie wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednoznacznie świadczy o tym, że strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanej G. H. zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazała zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażący. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Zatem, Sąd uznał, że postanowienia umowne, które dotyczą wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty przygotowawczej, zasługują na uwzględnienie jedynie w zakresie kwot ustalonych na podstawie ustawy Covid – 19, skoro powód w toku niniejszego procesu nie wykazał w jaki sposób ustalił wysokość tych opłat w wysokości 528,00 złotych i 2.722,00 złotych.

Z uzasadnienia pozwu wynika również, że pozwana G. H. po wezwaniu przez powoda do wykupu weksła nie dokonał żadnej wpłaty. Jednakże, skoro całkowita kwota do zapłaty wynosiła sumę 7.236,00 złotych, zaś w chwili wystawienia

weksła zadłużenie pozwanej wynosiło kwotę 3.836,50 złotych, to oznacza, że pozwana na poczet zobowiązania, do czasu wystawienia weksła, dokonała spłaty zobowiązania w wysokości 3.399,50 złotych (7.236,00 złotych – 3.836,50 złotych). Należy przy tym podkreślić, że powód nie wykazał w toku niniejszego procesu kiedy i w jakiej wysokości pozwana do czasu wystawienia weksła regulowała zobowiązanie, jak również na co te wpłaty i w jakiej wysokości zostały zaliczone przez powoda. W konsekwencji tego Sąd nie miał możliwości zweryfikowania prawidłowości ustalenia przez powoda kwoty dochodzonej pozwem, jak również wymagalności roszczenia albowiem Sąd nie miał również możliwości zweryfikowania czy faktycznie zostały spełnione przesłanki do wypowiedzenia przedmiotowej umowy, skoro pozwana regulowała zobowiązanie.

Wobec powyższego, skoro Sąd uznał, że postanowienia dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty przygotowawczej są postanowieniami abuzywnymi i nie wiążą pozwanej, natomiast pozwana na poczet zobowiązania uiściła łącznie kwotę 3.399,50 złotych, to roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, a mianowicie w zakresie kwoty 586,50 złotych (3.250,00 złotych + 736,00 złotych (odsetki) – 3.399,50 złotych).

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 1, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzekł jak w punkcie 2.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 kpc, który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu, skoro roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione jedynie w zakresie 15%, to zaszyły szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające nie obciążanie strony pozwanej kosztami procesu.

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 3 sentencji.

Na mocy art. 333 § 1 pkt 3 kpc Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności, o czym Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku.